



DROGA
KRZYŻOWA
PRZEŚLADOWANYCH
CHRZEŚCIJAN



Pomoc
Kościołowi
w Potrzebie

ACN POLSKA

Wprowadzenie

„Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną”. W swoim orędziu na Wielki Post po ten fragment Psalmu 23 sięga chaldejski patriarcha kard. Louis Sako. O ufności, że Pan jest ze mną w najtrudniejszej godzinie, pisze ten, który ze łzami w oczach opowiadał o zamachu na jeden z kościołów w Iraku, gdy z rąk terrorystów zginęło kilkadziesiąt osób. On sam, zmuszony do opuszczenia Bagdadu, zapłacił cenę za bycie blisko swoich Sióstr i Braci, cierpiących i wykluczanych; zapłacił cenę prześladowań za bycie z prześladowanymi. I wbrew wszystkiemu pisze, że w ciemnej dolinie można zobaczyć Boga. Tak, idąc drogą krzyża można spotkać Chrystusa: cierpiącego, odrzuconego jak ci, którzy podążają za Nim w Iraku, Syrii, Nigerii, Pakistanie czy Chinach. Droga Siostr, drogi Bracie, przejdźmy tę drogę z nimi, z cierpiącymi, z prześladowanymi. Poznajmy ich imiona, ich historie, ich świadectwo. Na kartach ich życia odnajdźmy Jezusa Chrystusa, który wciąż przemierza tę samą drogę, drogę krzyżową.



Asia Bibi

PAKISTAN

STACJA

I

Pan Jezus na śmierć skazany

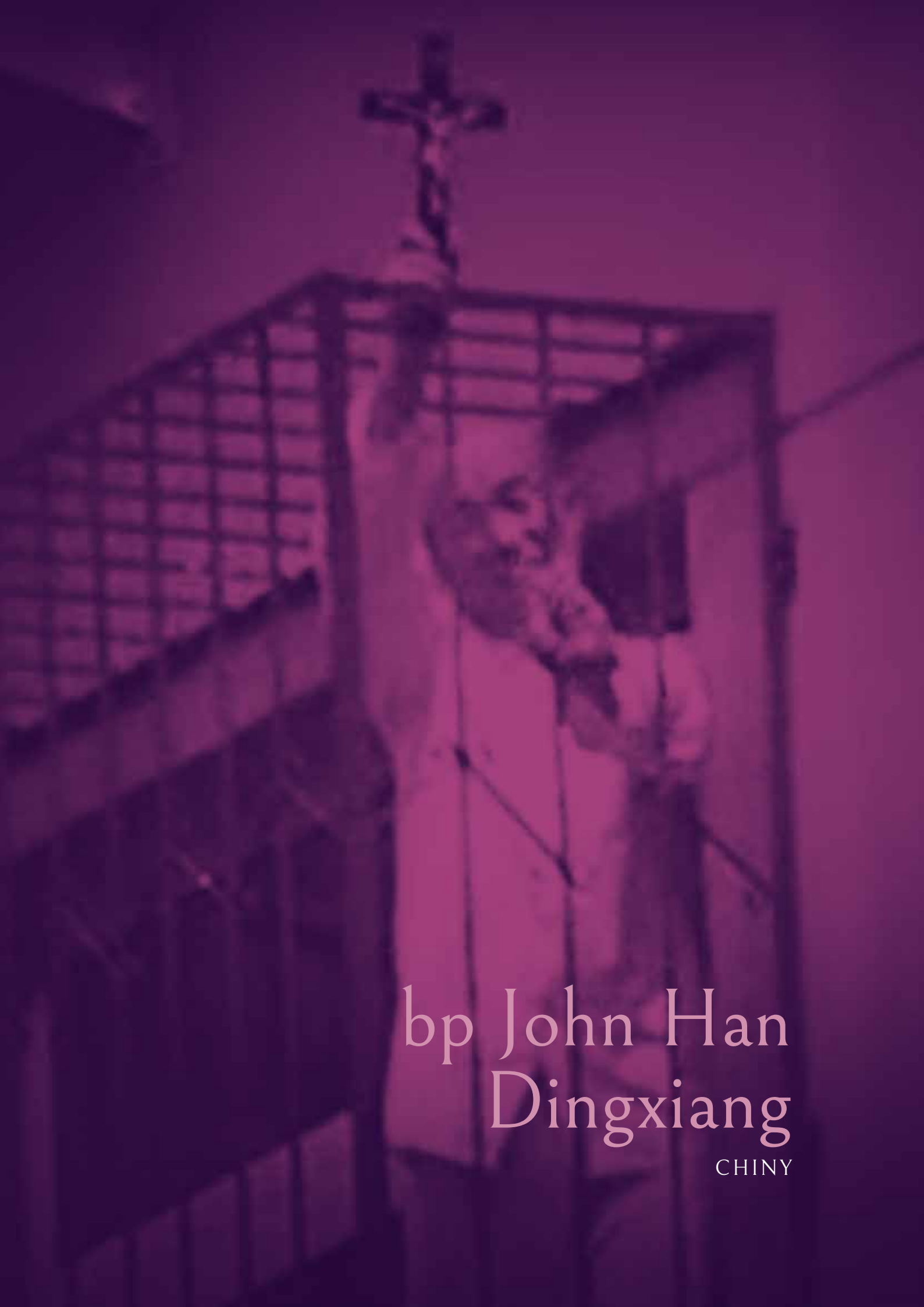
K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Pobita, aresztowana, zamknięta w celi bez okien i toalety, skazana na śmierć, wreszcie uniewinniona pod presją z zewnątrz, wygnana, zmuszona do rozstania z dziećmi. To cena, jaką Asia Bibi zapłaciła za to, że wprost powiedziała, ile zrobił dla niej Jezus. Prawo, w oparciu o które złamano jej życie, obowiązuje do dziś: to kara śmierci, która z bluźnierstwem nie ma nic wspólnego, za to wprost jest próbą zmuszenia chrześcijan do porzucenia Chrystusa.

Panie Jezu, usłyszałeś wyrok, Piłat umył ręce, lud krzychał: „ukrzyżuj!”. Prosimy Cię, dotknij serc tych, którzy prześladują chrześcijan. Niech zawrócą z tej drogi i odkryją, że Twoje zaproszenie to miłość, a nie przemoc. Chryste, w codzienności pełnej lęku i wykluczenia umocnij nasze Siostry i naszych Braci, cierpiących z powodu Twojego imienia.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



bp John Han
Dingxiang

CHINY

STACJA

II

Pan Jezus bierze krzyż na swe ramiona

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Wziął krzyż w udręczone dłonie. Od wiernych oddzielała go krata. Więziony nie mógł podać im ręki. Jednak nawet to nie powstrzymało chińskiego biskupa, by krzyżem pobłogosławić swoje Siostry i swoich Braci, tak jak on cierpiących w kraju, gdzie zwalczone jest to wszystko, czego nie kontroluje komunistyczna partia. Bp John Han Dingxiang w niewoli spędził 30 lat. Przeszedł przez obozy pracy. Wytrwał do końca. Po śmierci bliscy nie mogli zobaczyć jego ciała. Zostało szybko spalone. Spalone świadomie, by zniszczyć pamięć o jego miłości do Chrystusa.

Panie Jezu, w Twoich umęczonych dłoniach znalazł się krzyż, wzięłeś go na ramiona. Naucz nas, byśmy cierpienie przeżywali zawsze z Tobą, byśmy przyłgnęli do krzyża. I jak biskup Han Dingxiang nigdy z Ciebie nie zrezygnowali, także wtedy, gdy mierzymy się z tym wszystkim, co wydaje się ponad nasze siły.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



Deborah Samuel
Yakubu

NIGERIA

STACJA



Pan Jezus upada po raz pierwszy

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Kamienowało ją ok. 200 osób, cały świat usłyszał o jej śmierci, żadnego ze sprawców nie osądzono. 22-letnia Deborah, studentka z Nigerii, upadła pod ciężarem obelg, przemocy, bezprawia. Upadła, bo ktoś inny chwycił za kamień, uznał ją winną. Winną, ale czego? Winną wiary? Przecież wiara była czymś najcenniejszym, co miała.

Panie Jezu, w umęczonej Nigerii każdego roku giną tysiące chrześcijan. Świat milczy, odwraca wzrok, nie reaguje. Ty jednak widzisz każdą łzę, każdą przelaną krew. Pozwól nam, wpatrzonym w świadectwo tego cierpienia, odkryć, że wiara jest skarbem.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



Helen Berhane

ERYTREA

STACJA

IV

Pan Jezus spotyka swoją Matkę

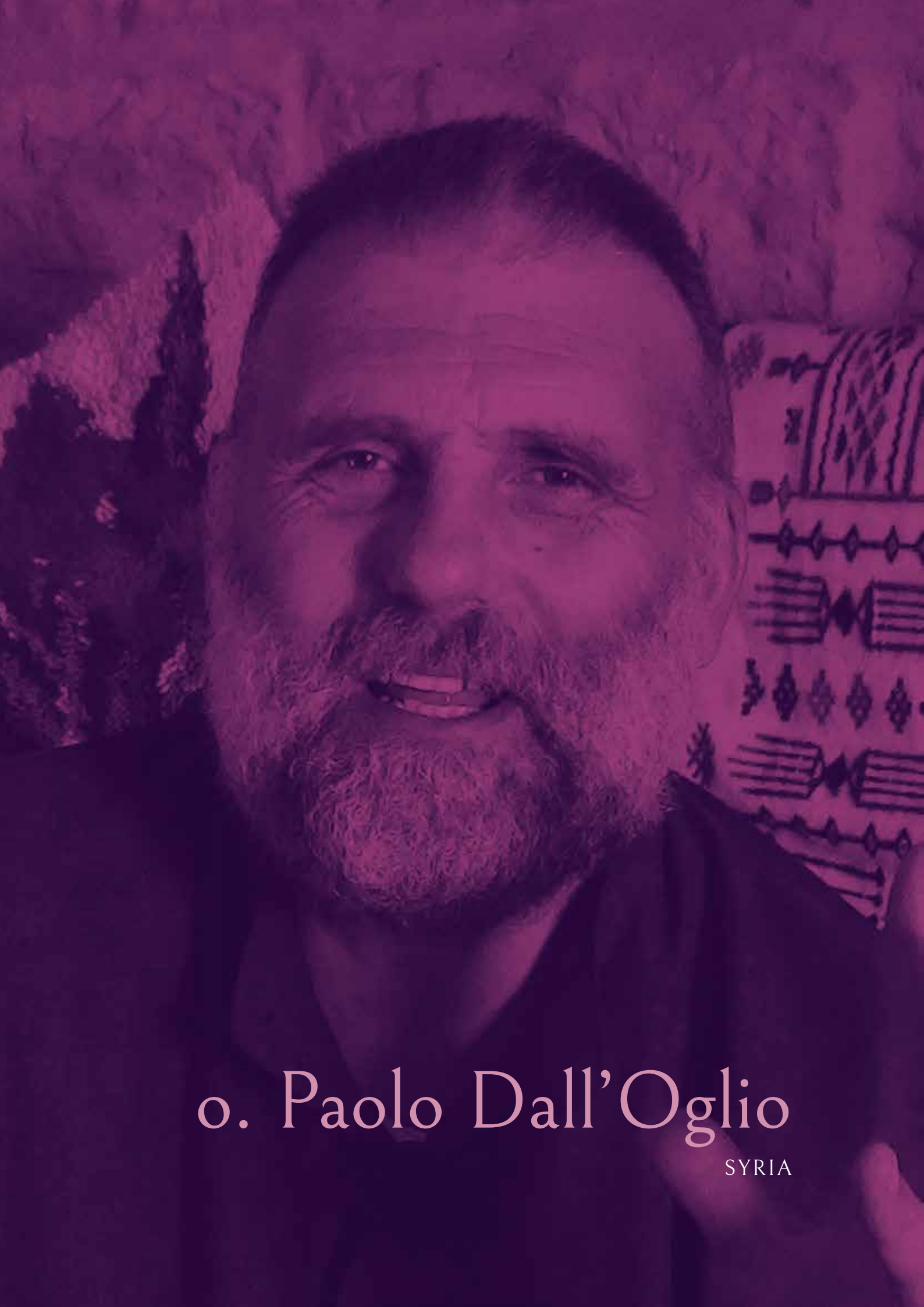
K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Piosenkarka. Sięgała po mikrofon, by wykonywać chrześcijańskie pieśni, uwięziona w nagrzanym kontenerze na pustyni. Odmówiła podpisania dokumentu, który zmuszał ją do zaprzestania jakichkolwiek aktywności związanych z wiarą. Skrajnie wycieńczona, bita, torturowana, słuchała krzyków innych uwięzionych kobiet, które postradały zmysły. Helen Berhane na skrawkach papieru zapisywała zapamiętane fragmenty Biblii oraz słowa zachęcające do nawrócenia, by następnie dać je porywaczom. Fizycznie wykończoną przewieziono ją do szpitala, po czym bezpiecznie wypuszczono do rodziny.

Panie Jezu, przez wstawiennictwo Twej Najświętszej Matki prosimy Cię o ochronę wszystkich kobiet, które są porywane, wykorzystywane, zmuszane do małżeństwa i porzucenia wiary. Prosimy Cię o dar poszanowania godności kobiet i uwolnienie tych, które są bezprawnie więzione.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami! I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami!



o. Paolo Dall'Oglio

SYRIA

STACJA



Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Wsluchiwał się w ból chrześcijan. Niósł przesłanie, że na Bliskim Wschodzie jest miejsce dla chrześcijan i muzułmanów. Od porwania pracującego w Syrii włoskiego jezuita o. Paolo Dall'Oglio minęło ponad 10 lat. Nie wiemy, gdzie przebywa, czy żyje, ale wciąż wywiera wpływ jako świadek pokoju i braterstwa. Wspólnota, którą założył, odcisnęła ogromny ślad na posłudze arcybiskupa Homs. Abp Jacques Mourad, przed laty również porwany przez ekstremistów, idąc drogą wytyczoną przez swojego przyjaciela i mistrza, szuka dziś dialogu z muzułmanami, odrzucając przy tym wszelką nienawiść.

Panie Jezu, odkrywamy postawę Szymona z Cyreny we wszystkich siostrach, księżkach i misjonarzach, którzy – pomimo zagrożeń, niebezpieczeństw i prześladowań – pozostają z potrzebującymi w ich kraju, gdzie codziennością stały się przemoc i nędza.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!

A close-up portrait of a woman, identified as s. Gloria Narváez, wearing a dark habit with a white collar and a white headband. The image is overlaid with a semi-transparent purple filter. The background is blurred, showing what appears to be a brick wall on the left and a window or doorway on the right.

s. Gloria Narváez

MALI

STACJA

VI

Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

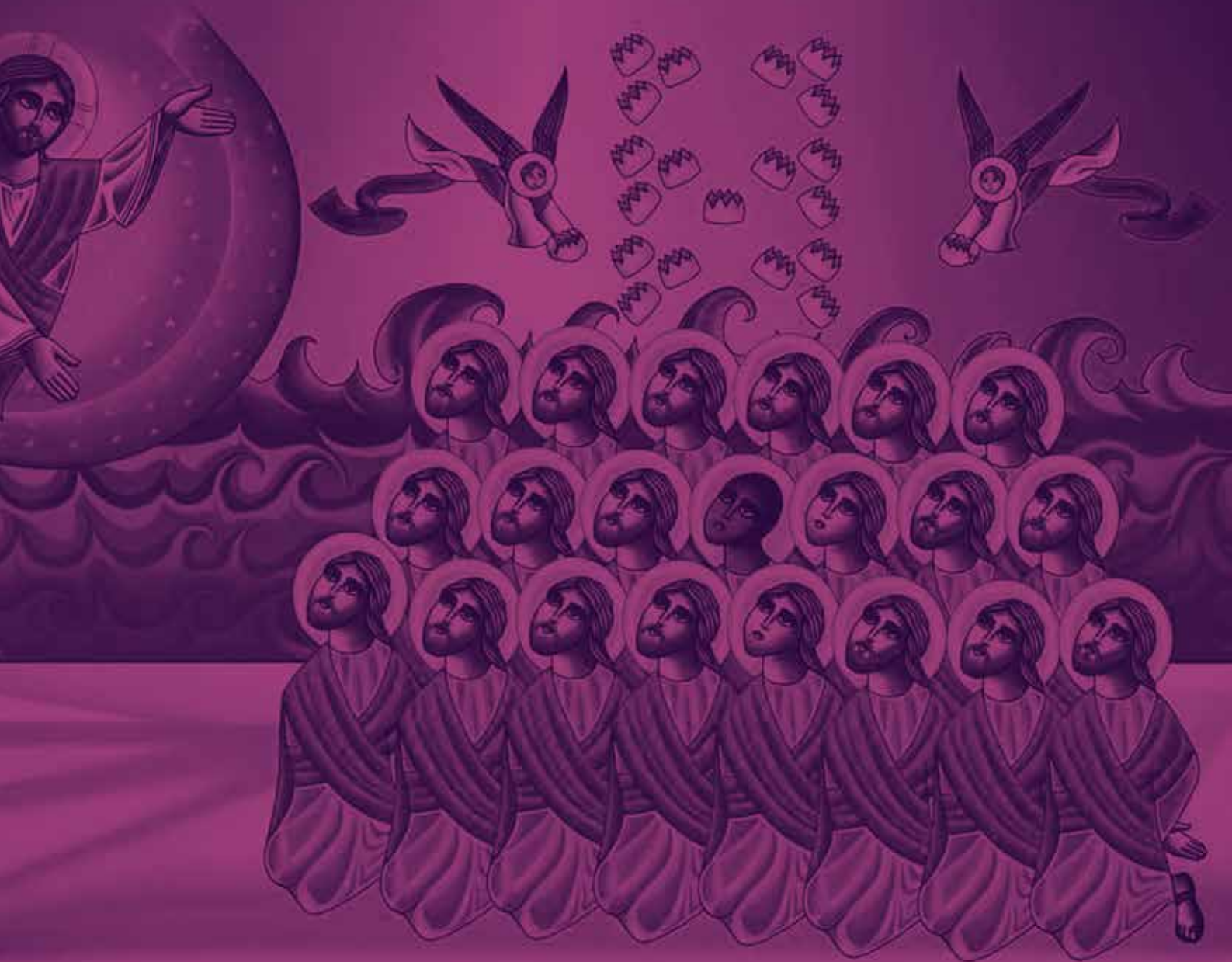
K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Terroryci zamierzali wziąć najmłodszą z zakonnicek jako zakładnika. Zaczęli ciągnąć ją w kierunku ambulansu. Wtedy – jak zeznali świadkowie – stanęła przed nimi 48-letnia siostra Gloria. Prosiła, by to ją zabrali. Była więziona 4 lata i 8 miesięcy. W niewoli sięgała po psalmy. Mówiła je z pamięci, szukała w nich ratunku, gdy było najtrudniej. Modliła się też – i nadal się modli – za porywaczy. Bitą bez powodu mówiła sobie: „Mój Boże, ciężko jest być przykutym i bitym, ale żyję chwilą, którą mi dajesz. I nie chciałabym, aby któremukolwiek z tych mężczyzn, moich porywaczy, stała się krzywda”.

Panie Jezu, Twoje cierpiące oblicze, które znalazło się na chuście Weroniki, towarzyszy nam w historiach prześladowanych. Na tej samej chuście znajdziemy dzisiaj ich twarze. Prosimy Cię, byśmy idąc po drogach siostry Glorii, potrafili z głębokim żalem spojrzeć na tych wszystkich, którzy wpadają w błędne koło przemocy, nienawiści i wykluczenia; tak jak Ty, Jezu, spoglądałeś na swoich oprawców.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



21 koptyjskich męczenników

EGIPT

STACJA

VII

Pan Jezus upada po raz drugi

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Upadli na kolana. 21 mężczyzn w pomarańczowych kombinezonach. Oprawcy stanęli obok. Za chwilę miała dokonać się egzekucja. Koptyjscy chrześcijanie zostali ścięci na libijskiej plaży. Wypowiadali imię, Twoje imię, Chryste, w ostatnich chwilach. Z tym imieniem na ustach ponieśli męczeńską śmierć. Przecież ich męczeństwo nie było aktem chwilowej odwagi, nie wzięło się znikąd, ale wykuwało na kolanach, na konsekwentnej modlitwie, w codziennym życiu. Malak miał przy sobie Biblię nawet podczas snu, Girgis często powtarzał swoim przyjaciołom: „nie martwcie się, nasze życie jest w rękach Chrystusa”. Tawadros musiał mierzyć się w Libii z trudnościami z powodu swojego chrześcijańskiego imienia, ale tym, którzy prosili go, by je zmienił, odpowiadał: „kto zaczyna od zmiany imienia, w końcu zmienia także wiarę”.

Panie Jezu, upadłeś po raz drugi, krzyż z każdą chwilą stawał się cięższy, bo Twoje ciało było coraz bardziej zmęczone. Masz coraz mniej siły, ale podnosisz się. I nie jest to akt chwilowej odwagi, ale miłość: miłość wierna i konsekwentna. Dziękujemy, że obrazem tej miłości stali się dziś dla nas koptyjscy męczennicy.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



nasze Siostry
i nasi Bracia

NIKARAGUA

STACJA

VIII

Pan Jezus spotyka płaczące niewiasty

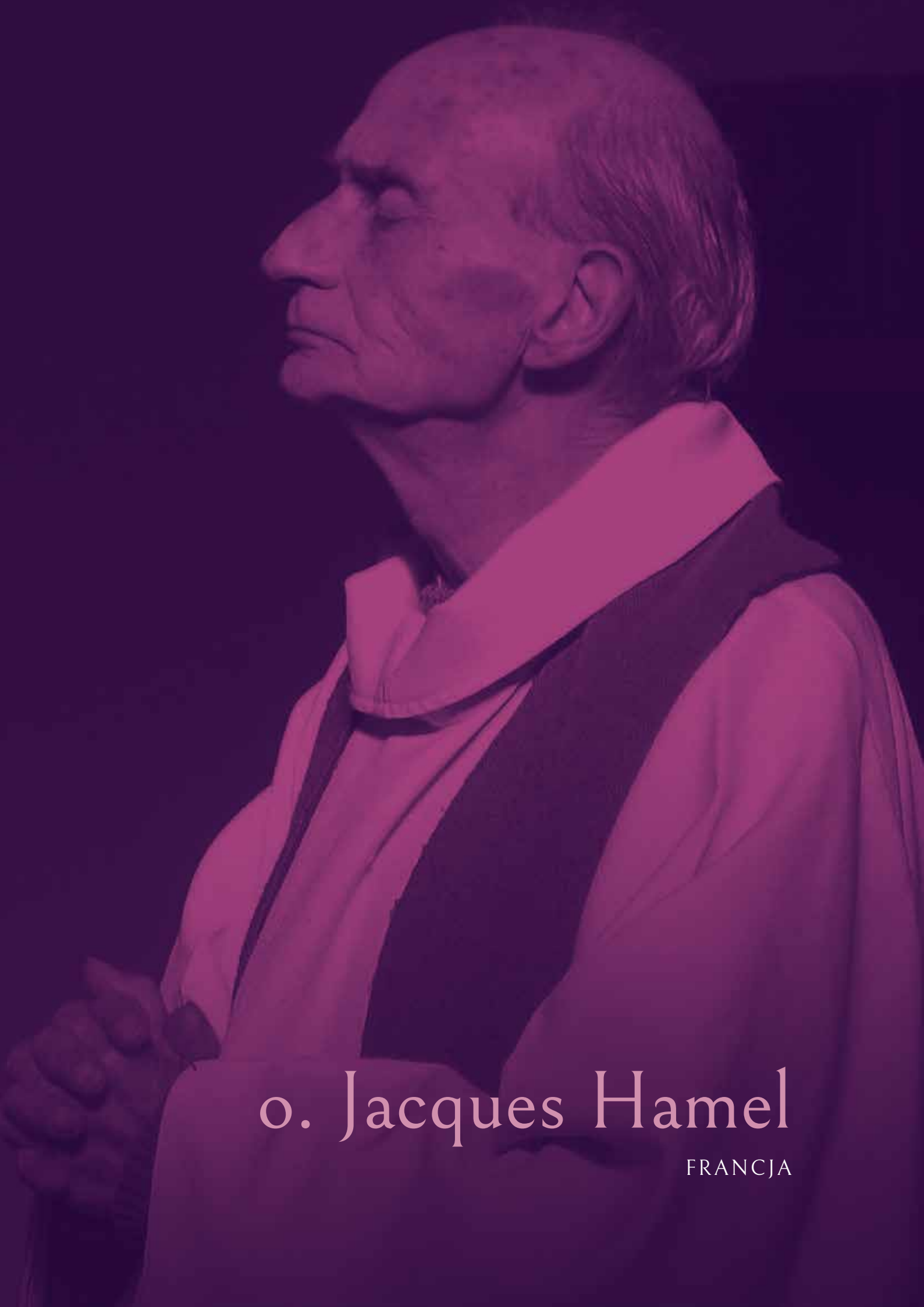
K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Reżim niszczy instytucje kościelne. Ewangelia nie ma prawa zaistnieć w kraju, w którym wszystko ma być pod kontrolą władzy. Dochodzi do aresztowań biskupów i księży. Jeśli unikną więzienia, to zostaną wygnani. Dyktatura Ortegi w Nikaragui jest gotowa walczyć z każdym, kto wyrazi choćby najmniejszy sprzeciw. Od tych, których wciąż nie zdołała złamać, dowiadujemy się, że jednego dnia odwołano ponad 400 procesji Drogi Krzyżowej. Tylko w nielicznych diecezjach władza pozwoliła na nabożeństwa, ale w ograniczonej formie.

Panie Jezu, wobec tego cierpienia trudno nie spuścić głowy; trudno nie zapłakać. Ale być może stajemy się wtedy podobni do płaczących niewiast, bo gdzie w tym wszystkim jesteś Ty? Jesteś tam, w Nikaragui, niesiesz krzyż, wbrew licznym aktom profanacji, bezczeszczeniu kościołów, wbrew walce wytoczonej Kościołowi. Ty jesteś! Naucz nas, byśmy nie zatrzymali się wyłącznie na łzach, ale odkrywając cierpienie prześladowanych, zobaczyli, że Ty wciąż masz nasze dłonie, by zanieść pomoc.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



o. Jacques Hamel

FRANCJA

STACJA

IX

Pan Jezus upada po raz trzeci

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Po pierwszym ciosie nożem upadł na ziemię. Próbował nogami odepchnąć napastnika. W stronę swojego oprawcy wykrzykiwał słowa: „odejdz, szatanie”. Nie powiedział już nic więcej. O. Jacques Hamel z Francji został zamordowany w trakcie Mszy św. Był pierwszym duchownym w Europie, który zginął z rąk ISIS. Ostatnie słowa kapłana były nazwaniem po imieniu zła: zła strasznego, wyniszczającego, zła, które potrafi pozbawić kogoś życia, ale w pierwszej kolejności zniewala tego, który je czyni. Słowa te były wyznaniem wiary, że Bóg stworzył człowieka dobrym: na Swoj obraz.

I w nas, Panie Jezu, jest dobro, często tłumione, ukryte, ukryte na własne życzenie, gdy boimy się przyznać przed ludźmi, że to wiara czyni nasze życie lepszym. Boimy się ocen, boimy się spojrzeń, boimy się krzyża. Panie, gdy upadłeś po raz trzeci, spojrzenia wszystkich wokół spoczęły na Tobie. Miałeś wtedy odwagę wstać. Prosimy Cię, byśmy znaleźli w sobie odwagę, by się do Ciebie przyznać.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



ks. Douglas Al Bazi

IRAK

STACJA

X

Pan Jezus z szat obnażony

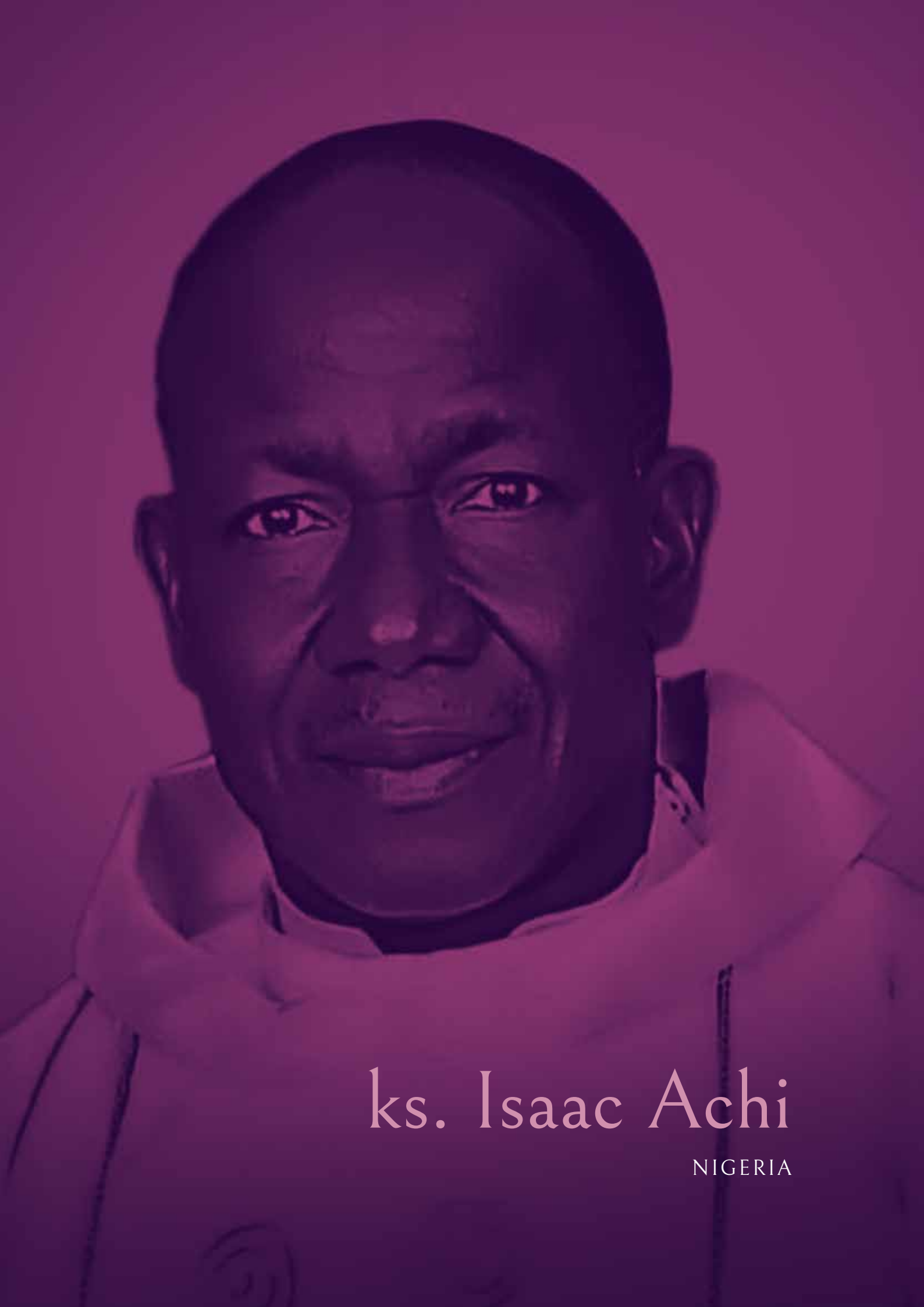
K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Myślał, że to już koniec, że nie ma dla niego ratunku. Więziony przez terrorystów dostrzegł, że łańcuch, jakim skrupowane były jego ręce, nadaje się do odmówienia różańca. Przeżył coś, z czym nie spotkał się nigdy wcześniej. Przesuwając palce po ogniwach łańcucha, próbował zaakceptować to, co miało się niebawem wydarzyć, ale śmierć nie przyszła. Zamiast niej pojawiła się wolność. Ks. Douglas Al Bazi z Iraku, porwany przez ekstremistów, torturowany, więziony, odcięty od wody. Gdy przybył do Polski, chciał pokazać nam, wiernym, cierpienie swojego Kościoła. Wziął koszulę nasiąkniętą krwią, swoją krwią. Patrząc na nią, mówił o tych wszystkich, których krwią nasiąknęła ziemia, nasiąknął Irak wszędzie tam, gdzie prześladowani ponieśli śmierć.

Chryste, szaty, z których zostałeś odarty, były nasiąknięte krwią. Kiedy Ci je zabrano, krople krwi spadły na ziemię. W Iraku, zanim ktokolwiek dotrze do ropy i surowców, będzie musiał przebić się przez ziemię nasiąkniętą krwią męczenników. Panie, niech obraz tej krwi w porę obudzi tych, którzy dla bogactw materialnych i z żądzы władzy poświęcają życie chrześcijan.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



ks. Isaac Achi

NIGERIA

STACJA

XI

Pan Jezus przybity do krzyża

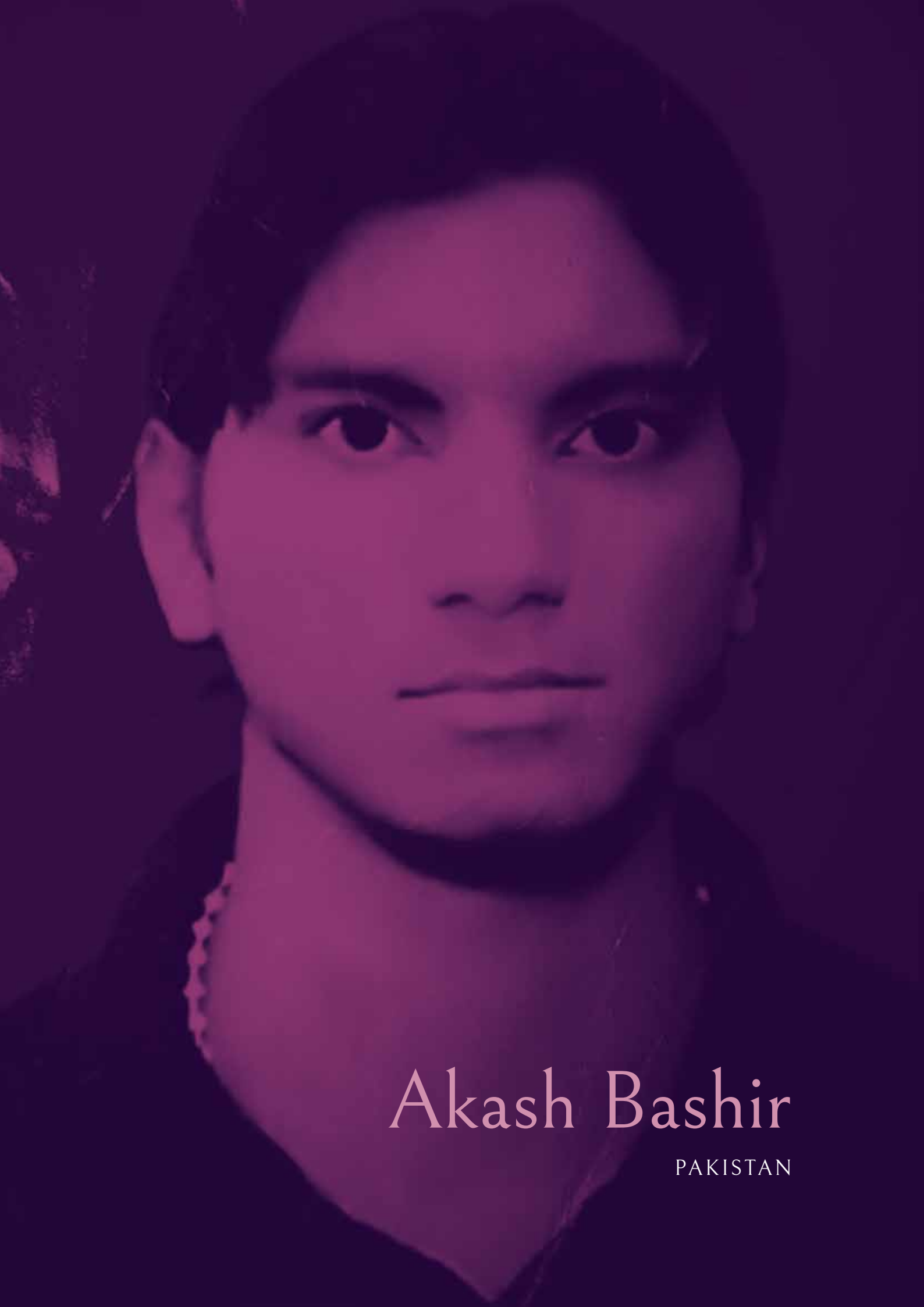
K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Zaatakowano go tam, gdzie mieszkał, na plebanii. Został zamordowany w nocy z 15 na 16 stycznia 2023 r. Media relacjonowały, że oprawcy, którzy nie potrafili wejść do budynku, postanowili podłożyć ogień. Ks. Isaac nie był wtedy sam. W ostatnich chwilach przed atakiem miał towarzyszyć mu inny kapłan. To przez jego ręce chciał otrzymać jeszcze rozgrzeszenie. Zdążył, wyznał grzechy, dopiero potem zginął. Jego ciało zostało zamienione w popiół. Z niektórych relacji wyłania się obraz, że oprawcy spalili duchownego żywcem.

Panie, gwoździe przeszyły Twoje dłonie, przybity do krzyża wypowiadasz jeszcze ostatnie słowa: „Ojcze, przebacz im”, „pragnę”, „wykonało się”; każde z nich to kolejny dowód miłości. Miłość: nie ma innej drogi, by do krzyża przybić mój grzech. Kiedy wyznaję go kapłanowi, to spoglądam na krzyż, otrzymuję Twoje przebaczenie, jak ks. Isaac w ostatnich chwilach życia. Proszę Cię, bym spoglądał na niego często.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



Akash Bashir

PAKISTAN

STACJA

XII

Pan Jezus umiera na krzyżu

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Uzbrojony terrorysta chciał wtargnąć do kościoła. Miał przy sobie materiały wybuchowe. Planował atak samobójczy. Ładunki chciał zdetonować dopiero wtedy, gdy znajdzie się wśród modlących katolików. Na drodze stanął mu 20-letni mężczyzna. Akash Bashir wołał do napastnika: „umrę, ale nie wpuszczę cię”. Zginął wtedy razem z oprawcą. W 2022 roku Stolica Apostolska ogłosiła Akasha pierwszym Sługą Bożym w Pakistanie.

Panie Jezu, 20-letni mężczyzna, który miał przed sobą całe życie, potrafił z niego zrezygnować, gdy w niebezpieczeństwie znaleźli się inni. Ta historia nie jest Ci obca. Ty napisałeś ją pierwszy. Napisałeś po to, by stać się ratunkiem dla mnie. Proszę, Chryste, pomóż mi dostrzec, że nie zbawię się bez Ciebie. I nie zmienię tego ani pieniądze, ani pozycja zawodowa, ani czyjeś opinie. Ty jesteś życiem, tylko Ty.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!

A portrait of an elderly man with glasses and a dark jacket, looking slightly to the right. The image has a dark, monochromatic purple tint. The background shows a blurred outdoor setting with trees and a fence.

o. Frans van der Lugt

SYRIA

STACJA

XIII

Pan Jezus zdjęty z krzyża

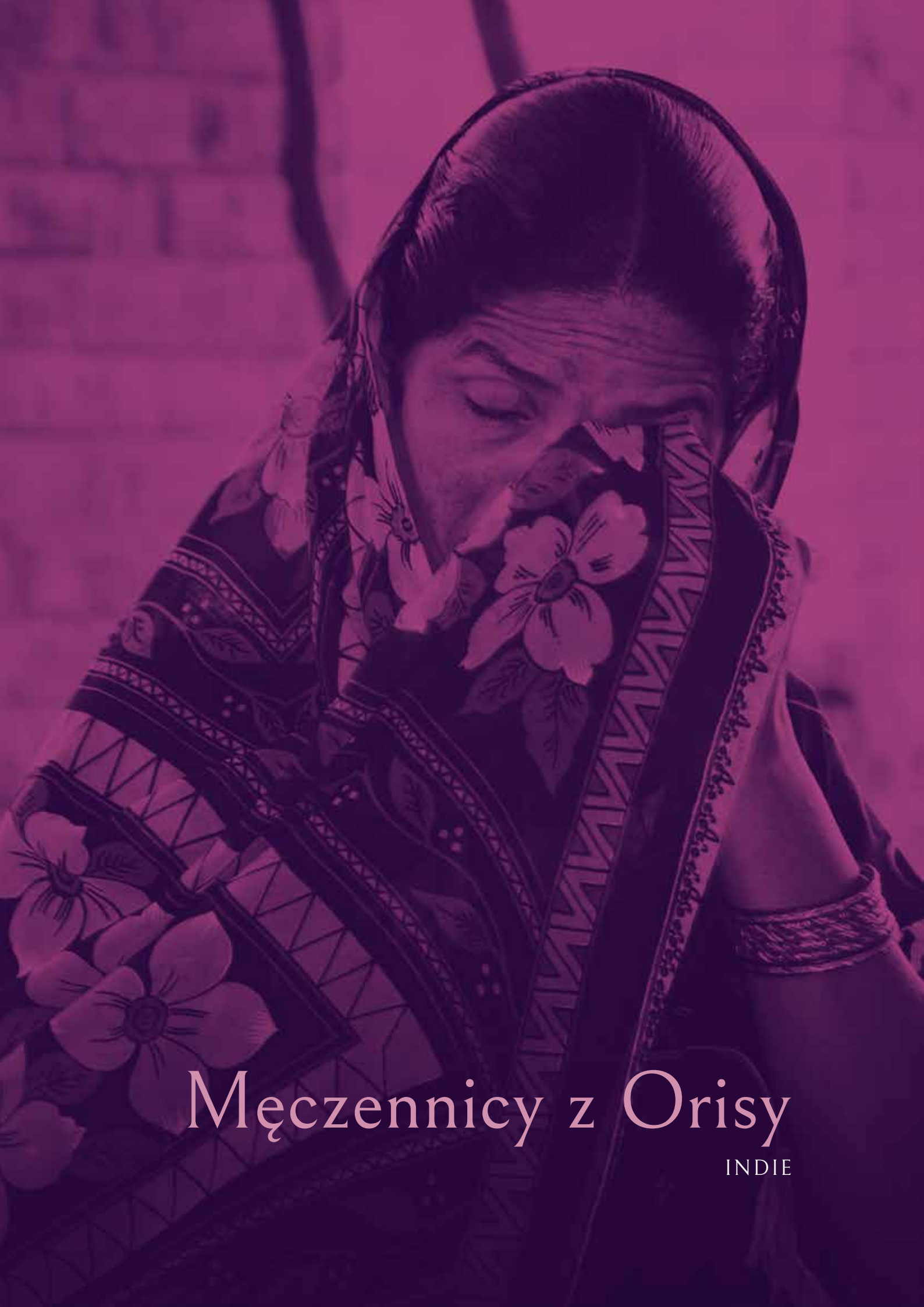
K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Ulice syryjskiego Homs przemierzał w szarym, znoszonym już swetrze. Upierał się, że nie opuści mieszkających tu ludzi. Gdy miasto było oblężone, o. Frans miał możliwość ucieczki. Odmówił. Towarzyszyło mu kilkudziesięciu chrześcijan, ale nikomu nigdy nie odmawiał pomocy. Któregoś dnia usłyszał pukanie do drzwi. Napastnik żądał od jezuitę, by opuścił kościół. „To jest mój dom i nie opuszczę go” – brzmiała odpowiedź. Po chwili o. Frans już nie żył. Został zastrzelony. Do końca wierzył, że Syria może być domem zarówno dla chrześcijan, jak i muzułmanów.

Chryste, z oczu tych wszystkich, którzy patrzą na Twoje umęczone ciało, płyną łzy. Jesteś w objęciach Matki. Ci, co byli przy Tobie do końca, jeszcze niedawno widzieli Cię w pełni sił. W sercu Jana rozbrzmiewały jeszcze słowa: „wy jesteście przyjaciółmi moimi”. Teraz powoli wypycha je tęsknota, niezrozumienie wobec tego, co się stało. Czy tak czuli się przyjaciele o. Fransa? Kto teraz będzie punktem odniesienia? Jak iść dalej przez życie, zwłaszcza w kraju wojny, jeśli śmierć poniósł najlepszy przewodnik? A może ten przewodnik już wskazał kurs? Tak, zrobił to własnym życiem! Panie, potrzebujemy dziś świadectwa męczenników, ich imion i nazwisk, ich twarzy i słów!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!



Męczennicy z Orisy

INDIE

STACJA

XIV

Pan Jezus do grobu złożony

K. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i Mękę Swoją świat odkupić raczył.

Granice przemocy przesuwano stopniowo. W roku 2007 zrywano chrześcijańskie ozdoby świąteczne i atakowano sklepy. Po kilku miesiącach w Orisie rozpoczęły się poprzedzone propagandą nienawiści największe prześladowania chrześcijan w historii współczesnych Indii. Radykalni hinduiści rabowali i palili kościoły, próbowali wymazać w regionie wszystko, co świadczyło o obecności wyznawców Chrystusa. Z relacji, jakie pojawiały się w mediach, wynika, że chrześcijanom groziła upokarzająca ceremonia, w trakcie której próbowano zmusić ich do spalenia Biblii. Wielu z nich szukało schronienia w lasach. Wymordowano ponad 100 osób, a tysiące zmuszono do ucieczki.

Chryste, krzyż jest już pusty, ale Ty wciąż jesteś w drodze. Dokąd idziesz? Czy odpowiesz tak samo, jak wtedy, gdy Piotr opuszczał Rzym? „...do Rzymu idę, by mnie ukrzyżowano raz wtóry”. Do Orisy, do oblężonego Aleppo, do Owo w Nigerii, gdzie w zamachu na kościół zginęło co najmniej 40 osób. Panie, to są Twoje drogi, chcemy je przeciąć, spotkać Cię na nich, bo dziś masz nasze nogi, by dalej iść drogą krzyża, nasze oczy, by widzieć cierpiących.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!

Zakończenie

Młody chłopiec o imieniu Dinkha patrzył na śmierć swojego proboszcza. Zabito go pod kościołem, razem z trzema diakonami. Jeden z nich był kuzynem chłopca. Dinkha zapytał sam siebie: „dlaczego oni byli gotowi umrzeć, a ja nie jestem?”. Poszedł do mamy i oświadczył jej wtedy, że chce iść do seminarium. Na jej stanowczy zakaz odpowiedział: „u nas, jak ktoś jest chrześcijaninem, to jest szalony”. Chłopiec nie rzucał słów na wiatr. Egzekucja, jaką widział, zaprowadziła go do kapłaństwa.

Droga Siostrzo, drogi Bracie, z męczeństwa wyrastają nowe pokolenia chrześcijan, z męczeństwa rodzą się powołania kapłańskie. Chrystus chce być odkryty w historiach męczenników! Ale męczeństwo tych, którzy dziś cierpią, dopomina się również naszego świadectwa. Stańmy się głosem tych, którzy cierpią w milczeniu!



ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
+48 22 845 17 09
info@pkwp.org

ING Bank Śląski o/ Warszawa
31 1050 1025 1000 0022 8674 7759

PKO BP o/ Warszawa
87 1020 1068 0000 1402 0096 8990